**Karta Katalogu Naukowego**

**Muzeum im. Ks. ppłk. Walentego Ślusarczyka przy Opactwie Ojców Cystersów w Wąchocku**
Ul. Kościelna 14, 27-215 Wąchock

---

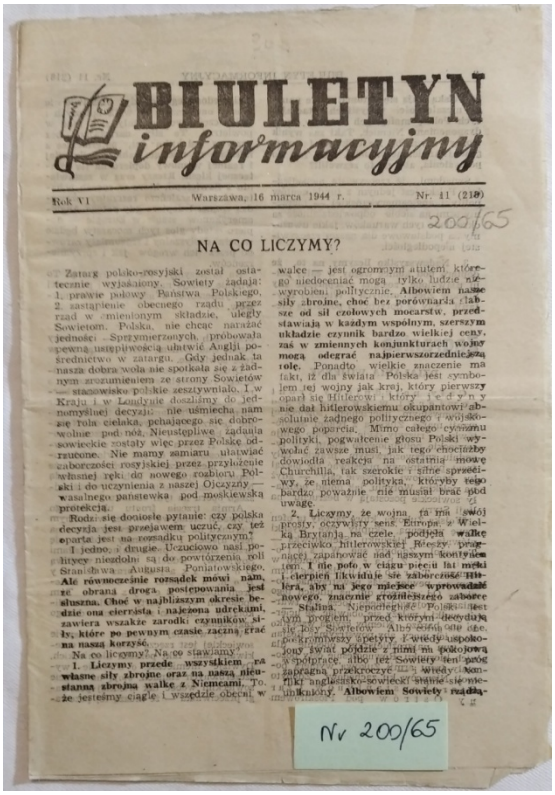

BIULETYN informacyjny

Rok VI Warszawa, 16 marca 1944 r. Nr. 11 (210)

200/65

NA CO LICZYMY?

Zatarg polsko-rosyjski został ostatecznie wyjaśniony. Sowiety żądają: 1. prawie połowy Państwa Polskiego, 2. zastąpienie obecnego rządu przez rząd w zmienionym składzie, uległy Sowietom. Polska, nie chcąc narażać jedności Sprzymierzonych, próbowała pewną uległością ułatwić Anglii pośrednictwo w zatargu. Gdy jednak ta nasza dobra wola nie spotkała się z żadnym zrozumieniem ze strony Sowietów — stanowisko polskie zesztywniało. I w Kraju i w Londynie doszliśmy do jednomyślnej decyzji: nie uśmiecha nam się rola cielaka, pchającego się dobrowolnie pod nóż. Nieustępliwe żądania sowieckie zostały więc przez Polskę odrzucone. Nie mamy zamiaru ułatwiać zaborczości rosyjskiej przez przyłożenie własnej ręki do nowego rozbioru Polski i do uczynienia z naszej Ojczyzny — wasalnego państewka pod moskiewską protekcją.

Rodzi się dotkliwe pytanie: czy polska decyzja jest przejawem uczuć, czy też oparta jest na rozsądku politycznym?

I jedno, i drugie. Uczuciowo nasi politycy niezdolni są do powtórzenia roli Stanisława Augusta Poniatowskiego. **Ale równocześnie rozsądek mówi nam, że obrana droga postępowania jest słuszna. Choć w najbliższym okresie będzie ona ciernista i najczęściej udrękami, zawiera wszakże zarodki czynników sił, które po pewnym czasie zaczną grać na naszą korzyść.**

Na co liczymy? Na co stawiamy?

**1. Liczymy przede wszystkiem na własne siły zbrojne oraz na naszą nieustanną zbrojną walkę z Niemcami.** To, że jesteśmy ciągle i wszędzie obecni w walce — jest ogromnym atutem, którego niedoceniać mogą tylko ludzie niewyrobieni politycznie. **Albowiem nasze siły zbrojne, choć bez porównania słabsze od sił czołowych mocarstw, przedstawiają w każdym wspólnym, szerszym układzie czynnik bardzo wielkiej ceny, zaś w zmiennych konjunkturach wojny mogą odegrać najpierwszorzędniejszą rolę.** Ponadto wielkie znaczenie ma fakt, iż dla świata Polska jest symbolem tej wojny jak kraj, który pierwszy opadł się Hitlerowi i który jedyny nie dał hitlerowskiemu okupantowi absolutnie żadnego politycznego i wojskowego poparcia. Mimo całego cynizmu polityki, pogwałcenie głosu Polski wywołać zawsze musi, jak tego chociażby dowiodła reakcja na ostatnią mowę Churchilla, tak szerokie i silne sprzeciwy, że nikt polityk, któryby tego bardzo poważnie nie musiał brać pod uwagę.

2. Liczymy że wojna ta ma swój prosty oczywisty sens: Europa z Wielką Brytanją na czele podjęła walkę przeciwko hitlerowskiej Rzeszy, pragnącej zapanować nad naszym kontynentem. **I nie pofo w ciągu pięciu lat mocą i cierpień likwiduje się zaborczość Hitlera, aby na jego miejsce wprowadzić nowego, znacznie groźniejszego zaborcę — Stalina.** Niemiecki jest tym problem, przed którym decydują się losy Sowietów. Albo ciągle dalej krwawiący upadły i wtedy upokojony świat podzie z nimi na pokojową współpracę, albo też Sowiety ten pas zagrożą przekroczyć [illegible] wtedy konflikt anglosko-sowiecki stawie się nieunikniony. **Albowiem Sowiety nadal**

Nr 200/65

| |
|---|
| Nazwa<br>**Biuletyn Informacyjny.** |
| Nr inwentarza<br>**OOCW.200/65** |
| Dawna numeracja<br>**nieznane** |
| Wartość<br>- |
| Data, sposób nabycia<br>**7 października 1979 r., podczas obchodów 800-lecia Opactwa Cystersów w Wąchocku, ksiądz Walenty Ślusarczyk przekazał swoje zbiory Opactwu Cystersów w Wąchocku na ręce ówczesnego opata O. Benedykta Matejkiewicza w obecności prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, kard. Franciszka Macharskiego oraz bp. Piotra Gołębiowskiego.** |

| |
|---|
| Autor/Wytwórca<br>**Wydawca: pismo dowództwa Służby Zwycięstwa Polski (SZP), następnie organ Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej.**<br>**Współtwórca: Kamiński, Aleksander (1903-1978). Red.**<br>**Zespół redakcyjny: S. Berezowski, N. Straszewska, Cz. Michalski, R. Zarzycki, B. Srocki;**<br>**sekretarz redakcji Władysław Bartoszewski, Ewa Dreżepolska;**<br>**po upadku Powstania Warszawskiego było wydawane (redaktor K. Kumaniecki) w Krakowie (do 1945).** |
| Czas i miejsce powstania<br>**16 marca 1944 rok, Warszawa** |
| Materiał/Technika wykonania<br>**Papier, druk** |
| Wymiary<br>**Od 1 do 8 s., Wymiary: 15 x 22 cm.** |
| Opis<br>**CZASOPISMO: Biuletyn Informacyjny, tygodnik, Rok VI, Nr 11 (218), Warszawa, 16 marca 1944.**<br><br>**W czasie powstania warszawskiego ukazywał się jako dziennik (68 numerów); w sumie ukazało się 317 numerów; 3 działy (zagranica, kraj, Warszawa); nakład: 1939 — do 500 egzemplarzy, 1944 — ok. 42 tysięcy egzemplarzy.** |
| Stan zachowania<br>**Dobry.** |
| Miejsce przechowywania<br>**Archiwum Opactwa Cystersów w Wąchocku** |
| Bibliografia/Źródła<br>**Władysław Bartoszewski, Bogdan Brzeziński, Leszek Moczulski: Kronika wydarzeń w Warszawie 1939–1949. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.** |
| Data wpisu<br>**1 lipca 2021 r.** |
| Dane dokonującego wpis<br>**mgr Wioletta Sobieraj** |